

T R A N S K R Y P C J A
ROZPRAWY PRZED TRYBUNAŁEM KONSTYTUCYJNYM
z dnia 10 września 2024 r.
w sprawie o sygn. U 4/24

Rozprawie przewodniczy Sędzia TK Zbigniew Jędrzejewski.

Przewodniczący:

Otwieram rozprawę przed Trybunałem Konstytucyjnym, w składzie tu obecnym, w sprawie wniosku grupy posłów o zbadanie zgodności:

1. art. 2 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 stycznia 2024 r. w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. (M. P. poz. 70) z art. 2 i art. 111 ust. 1 Konstytucji;
2. w sprawie wniosku grupy posłów o zbadanie zgodności art. 2 pkt 1, 3 i 6 uchwały wymienionej w punkcie pierwszym z art. 10 i art. 95 ust. 2 Konstytucji.

Na rozprawę stawili się, w imieniu wnioskodawców – poseł Zbigniew Bogucki, jak sędzę, witam pana. W imieniu Sejmu nie stawił się nikt – Sejm został powiadomiony prawidłowo, w imieniu Prokuratora Generalnego nikt się nie stawił – powiadomiony prawidłowo. Pełnomocnictwa są w aktach. Trybunał informuje, że rozprawa transmitowana jest Internecie. Czy w obecnym stadium postępowania uczestnik postępowania, w tej chwili obecny na rozprawie, ma wniosek formalny?

Pan Zbigniew Bogucki:

Dziękuję, Wysoki Trybunale.

Przewodniczący:

Jeśli jesteśmy przy kwestiach formalnych, to chciałbym poinformować, że wpłynął wniosek ze strony Sejmu... zaraz, przepraszam, muszę go tylko odnaleźć. Wniosek o wyłączenie sędziego Jarosława Wyrembaka – wniosek ten przez Trybunał Konstytucyjny został na posiedzeniu w dniu 10 września 2024 roku oddalony. Podobnie wpłynął wniosek z Sejmu o wystąpienie przez skład orzekający na podstawie art. 37 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, o wystąpienie do

Prezesa Trybunału Konstytucyjnego o przekazanie sprawy do rozpoznania w pełnym składzie Trybunału. Trybunał, w składzie tu obecnym, uznał, że nie ma podstaw do wystąpienia do Prezesa o rozpoznanie w pełnym składzie ze względu na to, że sprawa nie ma charakteru sprawy zawilej. Tyle, jeśli chodzi o kwestie formalne.

Przystępujemy do wysłuchania uczestników postępowania. Zatem udzielam głosu pełnomocnikowi wnioskodawcy. Proszę bardzo.

Pan Zbigniew Bogucki:

Wysoki Trybunale, mam przyjemność, honor i godność reprezentować grupę posłów, która wniosła w dniu 25 marca 2024 roku wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją, konkretnymi artykułami tej Konstytucji, a więc art. 2, art. 111 ust. 1, a także art. 10 i art. 95 ust. 2 Konstytucji, konkretnych zapisów uchwały Sejmu. Oczywiście ten wniosek w całej rozciągłości podtrzymuję, także i tę argumentację, która została zawarta we wniosku, zarówno w tej części wstępnej, ale także tej, która prezentuje konkretne problemy konstytucyjne i precyzuje zarzuty dotyczące naruszenia norm konstytucyjnych, wyrażonych w art. 2, art. 111 ust. 1, art. 110 i art. 95 ust. 2 Konstytucji.

Pokrótkie, dlaczego w ocenie wnioskodawców ten wniosek jest uzasadniony, a uchwała, jej zapisy konkretnie wskazane we wniosku, powinny zostać uznane za niekonstytucyjne. W pierwszej kolejności zważyć należy, że uchwała – oczywiście, nie każda – ale może być badana przez Trybunał Konstytucyjny z uwagi na to, że zawiera normy czy regulacje, zapisy o charakterze normatywnym, a więc zgodnie z zapisami konstytucyjnymi także uchwały Sejmu, które takie normy abstrakcyjne, generalne, nakazujące określone postępowanie zawierają, mogą być przez Trybunał rozpoznawane i może być badana ich zgodność z Konstytucją.

Jeżeli chodzi o wzorce konstytucyjne, po pierwsze, art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej, a więc zasada demokratycznego państwa prawa. Jest to artykuł bardzo szeroki, zawierający wiele reguł, nie wprost wyrażonych, ale wynikających chociażby z doktryny prawa, ale także z orzecznictwa samego Trybunału Konstytucyjnego. Oczywiście mamy też takie reguły demokratycznego państwa prawa, które zostały *explicite* wyrażone w Konstytucji – chociażby ochrona życia. Natomiast tutaj chodzi o zasadę określoności, jednoznaczności prawa. W ocenie wnioskodawców, Wysoki Trybunale, zapisy wskazane, konkretne zapisy wskazane we wniosku, znajdujące się w uchwale Sejmu, która jest przedmiotem rozpoznania, tej zasadzie nie sprostują.

Należy zauważyć, że została zawarta tam, można powiedzieć, swego rodzaju definicja legalna czynności operacyjno-rozpoznawczych. Ona niestety nie ma nic wspólnego

z definicjami tego rodzaju czynności zawartymi w aktach ustawowych – jest to nowa definicja, przyjęta na potrzeby tej uchwały Sejmu, ale jest to definicja z wielu powodów, opisanych we wniosku, wadliwa, niespójna logicznie, wzajemnie się wykluczająca, która powoduje, że te zapisy zakresu prac komisji są po prostu niedookreślone. Trzeba zważyć, że mówimy o komisji śledczej, a Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się, że w przypadku działalności komisji ta określoność, jednoznaczność zapisów ma szczególne znaczenie. Tak samo, jak ma szczególne znaczenie w przypadku prawa karnego, dlatego że chodzi tutaj o szczególnie wrażliwy obszar działania państwa i tutaj ochronę obywateli tak, żeby prawo było niezwykle precyzyjne i niezwykle jasne. Ta definicja i te zapisy, o których mowa we wniosku, krótko mówiąc, tej określoności prawa nie spełniają, ale to pierwszy z problemów konstytucyjnych.

Drugi, to jest kwestia sprawy, którą ma zająć się komisja śledcza. Otóż komisja śledcza powinna się zająć, zgodnie z art. 111, konkretną, określoną sprawą. Natomiast w przypadku tej uchwały mamy właściwie poszukiwanie sprawy, a nie sprawę *sensu stricto*. To znaczy ma być badanie tego, co się odbyło na przestrzeni ponad 8 lat, to już stawia nie tylko wielki znak zapytania, ale w ocenie wnioskodawców wyklucza to, że w tym konkretnym przypadku mamy do czynienia z badaniem konkretnej sprawy – więc ten zakres czasowy.

Ale także zapisy, które są znowu nieostre, tu mówimy o przenikaniu się tych dwóch zarzutów, bo z jednej strony mówimy o określoności prawa, zapisów tej uchwały o charakterze normatywnym, a z drugiej strony o tym, żeby zbadać konkretną sprawę. Tutaj komisja ma poszukiwać sprawy, ma znaleźć sprawę, ma dokonywać pewnych ustaleń, ale nie faktycznych, tylko poszukiwawczych. Wbrew pozorom można by było sądzić, że pewien charakter śledczy tej komisji miałby się ujawniać w tego rodzaju zapisach, a nie taki jest cel, nie taka jest norma wyrażona w art. 111 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wreszcie, jeżeli mówimy o tym, czym ma się zajmować się ta komisja, to to jest naruszenie – w ocenie wnioskodawców – art. 10 i nawet w związku z art. 95 ust. 2. Sejm oczywiście ma funkcję kontrolną, bo oprócz tej podstawowej, fundamentalnej funkcji Sejmu, jaką jest funkcja ustawodawcza, to jest funkcja kontrolna. Ale kogo, jakie organy może kontrolować Sejm – przede wszystkim administrację, władzę wykonawczą, rząd i ta kontrola jest ściśle określona w ustawach, ściśle określona, w konsekwencji zapisów konstytucyjnych, również w ustawach. Natomiast tutaj z uwagi na zapisy tej uchwały można powiedzieć, że dochodzi do kontroli organów, których Sejm, jako żywo, kontrolować nie może, bo nie ma ku temu podstaw prawnych. Wystarczy wskazać taki zapis, w którym

czytamy, że ma nastąpić ustalenie, czy miały miejsce przypadki naruszenia lub narażenia podstaw prawych – art. 2 pkt 6 zaskarżonej uchwały. To w sposób oczywisty łamie zasadę trójpodziału władzy wyrażoną w art. 10, a więc równoważenia się tych władz i wzajemnego kontrolowania, bo to, czy doszło do naruszenia prawa, norm prawych, interpretacji prawa nie należy do zadań komisji. Komisja ma ustalić fakty i te fakty ewentualnie później przedłożyć, czy to organom ścigania, a na koniec niezależny i niezawisły sąd, według właściwości rzeczowej i miejscowej, powinien te fakty ocenić pod kątem prawnym. Natomiast ten zapis, który przytoczyłem już wskazuje, że komisja ma mieć charakter nie komisji zakreślonych działań w art. 111, tylko ma być quasi-sądem, czyli ma dokonywać ocen prawnych. I tak niestety też z wielką przykrością, mimo zabezpieczenia, które zostało przez Wysoki Trybunał udzielone, tak się dzieje, co jest nierespektowaniem oczywiście zasad konstytucyjnych i kognicji Trybunału Konstytucyjnego, ale z drugiej strony jest także łamaniem art. 111 i art. 95 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wysoki Trybunał, tak pokrótce oczywiście jestem gotowy do tego, żeby – jeżeli będzie taka wola i orzeczenie Trybunału – odpowiadać na konkretne pytania w zakresie wniosku, ale ten wniosek jest Trybunałowi doskonale znany. Tym bardziej, że wcześniej było również wydane postanowienie dotyczące zabezpieczenia tego wniosku, czyli rozpoznanie zawartego wniosku grupy posłów, który mam dzisiaj przyjemność reprezentować. Więc w mojej ocenie, reprezentując grupę posłów, którzy wynieśli tę sprawę przed Trybunał, postawili tę sprawę przed Trybunałem Konstytucyjnym, nie budzi wątpliwości, że normy konstytucyjne wyrażone w art. 2, [art.] 10, [art.] 111 ust. 1 i [art.] 95 ust. 2 zostały przez tą uchwałę, krótko mówiąc, w sposób oczywisty naruszone, a w związku z tym te zapisy uchwały są niekonstytucyjne.

A jeżeli spojrzymy dalej, to nie pozwalają tak naprawdę działać komisji śledczej, bo przecież ta niedookreśloność, to złamanie zasady trójpodziału władzy powoduje... dotyczy tych zapisów uchwały, tych zapisów o charakterze normatywnym, które *de facto* wskazują, jak komisja powinna działać, jak komisja – po prostu patrząc na te normy konstytucyjne, te wzorce konstytucyjne, o których wspominałem – po prostu w ten sposób działać nie może. Więc w całej rozciągłości, Wysoki Trybunał, podtrzymuję wniosek, który został złożony, który jest dzisiaj przedmiotem rozpoznania przez Wysoki Trybunał. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Ponieważ nie ma pozostałych uczestników, trudno w takim razie przejść do następnego punktu, gdzie uczestnicy mogli się ustosunkować do własnych

stanowisk. W takim razie przejdźmy do następnego punktu, sędziowie będą zadawać pytania, panie sędzio, czy jakieś pytania?

Sędzia Stanisław Piotrowicz:

Ja nie mam pytań.

Przewodniczący:

Panie sędzio?

Sędzia Jarosław Wyrembak:

Nie mam pytań, dziękuję.

Przewodniczący:

Ja się chciałem natomiast zapytać pana, bo tutaj przedstawił pan uzasadnienie merytoryczne, natomiast jest istotna też sprawa kontroli trybu uchwalenia tej uchwały. Czy tutaj państwo nie widzicie jakiś mankamentów związanych z trybem uchwalenia?

Pan Zbigniew Bogucki:

Wysoki Trybunale, ja jestem dzisiaj... nie wnoszę co do trybu, natomiast ten zakres, który został zaskarżony, tym wnioskiem, dotyczy kwestii merytorycznych, czyli tych norm konstytucyjnych, tych wzorców konstytucyjnych, o których mówiłem, więc w tym zakresie nie wnoszę co do procedowania, jak rozumiem, tej uchwały, mając na uwadze treść tego wniosku i że go dzisiaj nie rozszerzam.

Przewodniczący:

Rozumiem, natomiast oczywiście Trybunał może...

Pan Zbigniew Bogucki:

Trybunał może oczywiście [...].

Przewodniczący:

Poza zakresem zaskarżenia rozpatrzeć tryb podjęcia tej uchwały. Ustawa wyraźnie wskazuje, że jest taka możliwość i trzeba temu aspektowi też się jakoś przyjrzeć. Czy są jeszcze jakieś pytania?

[żaden z sędziów składu orzekającego nie zgłosił dodatkowych pytań].

W takim razie nie wiem, czy pan będzie formułować jakiś końcowe wniosku ze względu na brak uczestników pozostałych? Nie mamy jakiegoś specjalnego...

Pan Zbigniew Bogucki:

Wysoki Trybunale, myślę, że to wystąpienie, które przed chwilą zaprezentowałem może być również poczytane, jako wystąpienie końcowe, a obszerność tego wniosku – i tak jak mówię – znajomość wniosku przez Trybunał i orzekanie, można powiedzieć, w zakresie zabezpieczenia jest znane. Nie sposób mi się odnieść do argumentów, których nie

przedstawia, czy to Kancelaria Sejmu czy Prokurator Generalny, więc proszę o uwzględnienie tego wniosku i stwierdzenie niekonstytucyjności zapisów uchwały w tym zakresie, jaki przedstawiłem przed chwilą.

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. W takim razie Trybunał Konstytucyjny uznaje, że sprawa... uznaje sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do wydania orzeczenia i na tym zamykam rozprawę. Trybunał udaje się na naradę. Ogłoszenie orzeczenia nastąpi w dniu dzisiejszym, o godzinie... myślę, że o godzinie 11.00 możemy, tak? O godzinie 11.00 w tej samej Sali. Dziękuję bardzo.